

Rozważania rocznicowe w imieniu weteranów 2 Korpusu – żołnierzy Bitwy o Monte Cassino¹

Szanowny Panie Premierze,
Drodzy Koledzy – Towarzysze Broni z 2 Korpusu,
Szanowni Państwo,
Kochana Młodzieży,

W imieniu nielicznych żyjących i wielu pełniących już w zaświatach wieczną wartość uczestników zwycięskiej Bitwy o Monte Cassino pragnę przede wszystkim złożyć hołd pamięci spoczywających na tym Cmentarzu naszych Towarzyszy Broni, którzy na tych skrwawionych przez żołnierzy wielu narodów wapiennych wzgórzach oddali Bogu ducha, bratniej ziemi włoskiej ciała, a serca Polsce.



Archiwum Autora

Cmentarz Polski pod Monte Cassino, 18 maja 2014

70. rocznica tej wielkiej Bitwy skłania do refleksji i zadumy. Oczyma wyobraźni widzimy znowu spoczywającego tu wśród swych żołnierzy naszego wspaniałego dowódcę generała Władysława Andersa, niezapomniane obrazy szturm Karpaczyców na Wzgórze 593, zwane Kalwarią, i na Masseria Albaneta, uparte ataki Kresowiaków na Widmo, San Angelo i Wzgórze 575, skuteczne wspomaganie obu tych Dywizji z Gardzieli ogniem czołgów Pułku 4 Pancernego Skorpion, zatknięcie biało-czerwonej flagi na ruinach Klasztoru 18 maja, kawaleryjską szarżę Ułanów Karpackich w spartych Poznańskimi 19 maja na Pizzo Corno, i wreszcie bohaterską pięciodniową walkę do 25 maja Pułku 6 Pancernego Dzieci Lwowskich, wspartego przez wykrwawione wcześniej bataliony piechoty i szwadron Ułanów Podolskich, o zamykający drogę na Rzym bastion „linii Hitlera”: Piedimonte-San Germano.

Wspominamy również z uznaniem wspaniałą pracę artylerzystów, wspierających precyzyjnie na każde wezwanie wszystkie akcje zaczepne i obronne; naszych saperów, reperujących skutecznie niszczone przez nieprzyjaciela drogi i mosty, strzeżone nieustannie przez regulującą na nich ruch żandarmerię; łącznościowców scalających pod ogniem zrywane przez pociski kable; zaopatrzeniowców dbających w najcięższych nawet warunkach o dostarczenie oddziałom wszystkiego co niezbędne do życia i walki; wreszcie naszych wspaniałych lekarzy, sanitariuszy i pielęgniarki, którym wielu żołnierzy zawdzięczało życie, zdrowie i ratunek od kalectwa. Nie zapominamy również naszych brytyjskich, amerykańskich i włoskich towarzyszy broni, z którymi nasz Korpus wielokrotnie współdziałał, w tej bitwie, zwłaszcza z 13 Korpusem Brytyjskim i 1 Kanadyjskim, nacierających na linie Gustawa i Hitlera w dolinie rzeki Liri.

Czcząc pamięć naszych poległych i zmarłych Towarzyszy Broni, pragniemy wyrazić głęboką wdzięczność wszystkim osobom, instytucjom i urzędowi, umożliwiającym i organizującym nasz pobyt na bratniej Ziemi Włoskiej i uczestnictwo w tych podniosłych rocznicowych uroczystościach, odbywających się w miejscach, które na zawsze pozostaną w naszej pamięci i w naszych sercach.

WOJCIECH NARĘBSKI

Ruiny klasztoru benedyktyńców na Monte Cassino

Fot. kpt. Jan Bednarski,
18 maja 1944

(Polska flaga dorysowana później)



Archiwum Andrzeja Kobosa

¹ Przemówienie wygłoszone przez Autora na Cmentarzu Polskim pod Monte Cassino 18 maja 2014.

Prof. Wojciech Narębski był żołnierzem 2 Korpusu, walczył w Bitwie o Monte Cassino. Jest geologiem, członkiem czynnym PAU.

O Bitwie napisano wiele. Por. np. Andrzej M. Kobos, *Po tych makach...*, <http://zwoje-scrolls.com/zwoje16/text06p.htm>